CZĘŚĆ I. — № 58. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 30 Lipca. / 11 Sierpnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 29 Lipca. / 10 Sierpnia.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 25 Lipca, liczący się w jeździe, Pułkownik xiążę *Czawczawadze*, Adjutant Głównodowodzącego Kaukazskim Oddzielnym korpusem, Najłaskawiej mianowany Fligel-adjutantem J. C. Mości;—26 Lipca, Pułkownik pułku huzarów J. C. Wysokości W. X. Konstatyna Mikołajowicza *Lichaczow 1*, mianowany Dowodzcą pułku ułanów J. K. W. Xięcia Fryderyka Wirtembergskiego, na miejsce Jenerał-majora *Giedroycia-Juraky*, zaliczonego do jazdy.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 7 Lipca, następni urzędnicy rozmaitych Władz Gubernii Kijowskiej zostają za wysługę lat podniesieni do rang: Radzcy Kollegijalnego, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Kijowskim Wojennym, Podolskim i Wołyńskim Jenerał-Gubernatorze, Radzca Dworu *Ipatowicz-Zawielejski;*—Assesora Kollegijalnego, Radzcy Honorowi, Starszy Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym *Bąkowski*, Assesorowie Sądów-Powiatowych: Umańskiego *Filipowski*, *Winogradski* i Czehryńskiego *Kozmin.*—Radzcy Honorowego, Sekretarz Kollegijalni, Rządu Gubernijalnego: Pomocnik Starszego Sekretarza i Naczelnik Stołu rewizyjnego *Siemaszko* i Naczelnik Stołu *Ejsmont*, Urzędu Powszechnej Opiski: Sekretarz *Szostakowski* i Naczelnik Stołu *Siemenczenko-Dacenko;* Zarządzający Sprawami Gubernijalnej Kommissyi Żywności *Popow*, Dozorcy Okręgowi w Powiatach: Berdyczewskim *Pirogow* i Zwienigrodzkim *Felker* i były kurator zapasowych magazynów Zboża powiatu Zwienigrodzkiego *Zmijowski*, Sądów powiatowych: Assesorowie - Kijowskiego *Chotowicki*, Czerkaskiego *Wyleżyński* i Berdyczewskiego Sekretarz *Kapliński*, pełniący obowiązek Sekretarza Czerkaskiej Szlacheckiej Opieki *Skrobański;* Kontroler Izby Skarbowej *Andrienko*, Buchalter Zwienigrodzkiej Kassy powiatowej *Hryhorowicz* i Dozorcy Akcyzy w powiatach: Kijowskim *Sokołów*, Taraszczańskim *Tabeński* i Humańskim *Stefanowski;* Izby Dóbr Państwa: Mierniczy *Aleksandrow 1* i Kontroler *Golikow;* Sekretarza Kollegijalnego, Sekretarze Gubernijalni, Rządu Gubernijalnego: Pełniący obowiązek Naczelnika Stołu *Szczyrzecki*, pomocnik Archiwisty *Czerniawski* i pełniący obow. pomocnika Rejestratora *Czerniachowski;* Pomocnik Naczelnika Stołu Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia *Limiński*, Taraszczański Ziemski Sprawnik *Palienko;* Sądów Ziemskich: Starsi Assesorowie — Radomyślskiego *Grudnicki*, Czerkaskiego *Alejnikow* i Czehryńskiego Assesor *Gawrilenko;* Dozorcy: Okręgowi w powiatach—Czehryńskim *Dębski*, Humańskim *Basarski* i Kaniewskim *Saar*, Dozorca śledczy dla zapobieżenia kradzieży koni w powiecie Czehryńskim *Jrzykiewicz* i Kwartałowy Berdyczewskiej policyi miejskiej *Wołodkowski;* Pomocnik Dozorcy Okręgowego pow. Taraszczańskiego *Popow;* Kiriłowskich Zakładów Dobroczynności: Dozorca *Podgurski* i Sekretarz Kantoru *Korzeniowski;* Sekretarz kancellaryi Berdyczewskiego powiatowego Marszałka *Wiszniowski;* Urzędnicy Kancellaryj: Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora *Irzykowicz* i Gubernatora Cywilnego *Gębicki*, *Dąbrowski*, *Skrypcow*, *Brzozowski* i *Łuczyński*, — Rządu Gubernijalnego *Jezierski* i Gubernijalnej Kommissyi Żywności *Byczewski* i były Urzędnik Kancellaryi Rządu Gubernijalnego, obecnie dymissyonowany *Błażkow;* Izb: Sądu Kryminalnego Naczelnik Stołu *Wojakowski* i Sądu Cywilnego Urzędnik kancellaryi *Miłkowski;* Sądów Powiatowych; Assesorowie — Zwienigrodzkiego *Budzyński*, Wasilkowskiego *Bronicz-Chrzanowski* i Taraszczań-

skiego Sekretarz *Cichocki 1*, Sekretarz tamecznej Szlacheckiej Opieki *Cichocki 2*, Izby Skarbowej: Kontroler *Krejc* i Urzędnik Kancellaryi *Metelski*, Dozorcy Akcyzy w powiatach: Berdyczewskim *Barszczewski* i Kijowskim *Goworowski;* Izby Dóbr Państwa: Pełniący obowiązek Referenta *Jacznicki*, Inżynier *Kropotow* i Buchalter *Rudykowski* i Rejestrator Konsystorza Prawosławnego *Danilewski*.

— Przez Dyplomat Cesarskie z dnia 16 Lipca, Naczelnik 2 Działu linii nadbrzeżnej morza Czarnego, Jenerał-major *Wagner 1*, mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klassy z koroną.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) *15 Lipca.* (z 1. Depart.) Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa, Najwyżej zatwierdzonego 16 Czerwca, o nowym etacie Departamentu Spraw duchownych Obcych wyznań, ze zwinięciem jednego oddziału tegoż Departamentu, który odtąd ma się składać z dwóch oddziałów. Etat ten obejmuje w ogóle 53 osoby i wynosi rocznie 25,003 rub. 99 kop. sr. z których 23,003 r. 99 kop. wypłacane będą ze Skarbu Państwa, a 2,000 r. sr. na gaże i na stół Vice-Dyrektora, z kapitału wsparcia R.-Katolickiego Duchowieństwa.

2.) *Tegoż dnia.* (Z ogoln. Zgr. 3 pierwszych i Heroldyjnego Departamentów). Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa, Najwyżej zatw. 31 Maja 1854, w przedmiocie sporządzania inwentarzy (описи) ruchomości, następnej treści: «W pojaśnieniu § 13 Ustawy o sposobie sporządzania inwentarzy, oszacowania i sprzedaży z licytacyj majątków, załączonej do Artykułu 3812 Układu Praw, Tomu X, w XIV Dalszym Ciągu, postanowić: że naznaczony w tym § sześciomiesięczny termin, na stawienie się poszukującego i właściciela przy sporządzaniu inwentarzy, tyczy się jedynie majątku nieruchomego; na sporządzenie zaś inwentarza ruchomości wyznacza się dwutygodniowy termin, i lubo do znajdowania się przy takowém wzywają się również poszukujący i właściciel, wszakże, z powodu niestawienia się ich, sporządzanie inwentarza zwlekać się niema i pomieniony termin dwóch tygodni dla spisania ruchomości, może być przedłużony przez tę władzę sądową, za której wyrokiem inwentarz się sporządza, nie inaczej wszakże, jak na doniesienie osób, sporządzających takowy, z pojaśnieniem przyczyn, dla których uznają niepodobném ukończenie tej roboty w ciągu dwóch tygodni, przy czém zwraca się wzgląd na ilość i jakość spisywanych przedmiotów.

3.) *16 Lipca.* (Z 1 Depart.) Z rozwiązaniem zagadnienia: czy kupujący, przy przedaży nieruchomości między prywatnemi, ulega stracie zadatku, kiedy zrzeka się kupna?

4.) *17 Lipca.* (Z tegoż Depart.) Iż siła obowiązująca Zdania Rady Państwa, Najwyżej zatwierdzonego 23 Kwietnia 1845 roku, o dawności ziemskiej, niema być rozciągana na teraz, do gubernij Nad-Bałtyckich.

NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Od 6 po 18 Lipca po-nad Dunajem nic godnego uwagi nie zaszło. Pod Żurżą turcy nie przestawali fortyfikować się na lewym brzegu rzeki; ale ze swych okopów wychodzić nie śmieli. W prowincyi Babadachskiej też wszystko było spokojne. Tylko w nocy na 12 Lipca nasze przodowe czaty kozackie, wsparte dywizyonem pułku huzarów hrabi Radeckiego, pod dowództwem Podpułkownika xięcia *Lubomirskiego*, dokonały skuteczny podjazd ku Czarnowodom, gdzie znajdowało się około 800 turków. Kozacy, korzystając z ciemnej nocy i niedbalstwa nieprzyjaciela, dzielnie wtargnęli do wsi, rzucili się na turków stojących obozem na placu i wprawili ich w takie zamieszanie, iż zmusili do ratowania się ucieczką. Na placu legło do 150 trupa, dziesięciu niewolnika i 65 koni z siodłami i bronią zdobyte przez kozaków; sam Dowodzca tureckiego oddziału Chan-Murza-bey zaledwo zdołał uciec i unieść chorągiew, ale zabrana została jego korrespondencya; z listów ją składających umieszczają się tu ciekawsze (*). W tej utarczce z naszej strony poległ tylko jeden kozak, a dwóch raniono.

Przejście turków na lewy brzeg Dunaju, zdawało się przedstawiać pomyślną zręczność wyzwania ich nakoniec do otwartego boju i zadania im stanowczej porażki. Lecz po dwóch tygodniach daremnego oczekiwania, widząc że nieprzyjaciel swoich fortyfikacyj nie opuszcza, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* uznał za konieczne dalej posuwać rozpoczęte ogólne poruszenie armii ku północy, w tym celu, iżby skoncentrowawszy siły na codogodniejszych pozycyach, przygotować się do dzielnego uderzenia na nieprzyjaciela, z jakiejbykolwiek zagrażał nam strony.

W tych widokach Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* rozkazał wojskom, które zajmowały pozycyą pod Frateszti, wyjść 15 Lipca w kierunku ku Bucharestowi i Buzeo; w ślad za tém wyruszyły i inne oddziały z miejsc przez nie zajmowanych. Nieprzyjaciel i w tém poruszeniu nie odważył się pójść za nami.

NOWINY Z KAUKAZU.

Po długich i obszernych przygotowaniach do jakiegoś stanowczego i dalekiego przedsięwzięcia, Szamil zamierzył nakoniec zwrócić swój nieprzyjacielski zamach ku lewemu skrzydłu naszej Lezgińskiej kordonowej linii, w kierunku Telaw, to jest najbliższej drogi do Tyflisu.

2 Lipca wieczorem o zmierzchu, tłumne bandy górali, w liczbie około 15,000, pod osobistém dowództwem Szamila, przeszły przez główny grzbiet, oddzielający Kachetiją od górnego Dagestanu i rozmieściły się na górze Pachali. O świcie, 3 Lipca, tłumy Lezginów i Czeczeńców okrążyły przodowe nasze warty, zajmujące wieżę Pachali-Tawi i jęły spuszczać się dwiema kolumnami w dolinę Alazani, w kierunku do wsi Szildy, (Telawskiego działu).

Znajdujący się na tej części linii z pięciu sotniami rezerwowej Kachetińskiej milicyi, Adjutant Głównodowodzącego,

(*) Dla krótkości czasu listy te odkładają się do przyszłego №.

Podpułkownik xiążę *Czawczawadze*, dowiedziawszy się o ukazaniu się nieprzyjaciela, pośpieszył ze swą drużyną ku zagrożonemu punktowi, zajął wieś Szildy, zebrał uzbrojonych mieszkańców i wyprawił rodziny ich w bezpieczne miejsca.

Zaledwo zdołał przedsięwziąć te środki, gdy o godzinie 7 rano tłumy górali, z zajadłością napadły na Szildy. Wprędce na samych ulicach wsi zawiązały się krwawe ręczne zapasy. Milicyoniści nasi bili się z rozpaczliwą walecznością. Pomocnik Naczelnika rezerwowej drużyny, Sztabs-kapitan xiążę *Czawczawadze*, i Setnik xiążę *Ratijew* służyli wszystkim za przykład zadziwiającego męztwa: Sztabs-kapitani: *Buzdina-Czełokajew* i xiążę *Karałow*, Porucznicy: xiążę Michał *Dżordżadze* i Dawid *Czełokajew*, pokilkakrotnie wdzierali się ze swemi secinami w gęste tłuszcze Lezginów. Zacięta walka trwała do godziny 12, wieś Szildy zapaliła się razem w kilku miejscach, nakoniec bohaterskie męztwo i wytrwałość Kachetińskiej milicyi wzięły górę nad przemagającą liczbą nieprzyjaciela; gorale, wyparci ze wsi, pozostawili w ulicach do 480 trupa. Nie było milicyonisty, któryby, według starożytnego narodowego obyczaju, niemiał przy sobie, na znak zwycięztwa, odrąbanej ręki zabitego lezgińca. Pięć znaczków, mnóstwo karabinów i szaszek były trofeami obrońców sioła. Strata zaś z naszej strony wyniosła tylko 19 zabitych, 38 ranionych i 46 kontuzyowanych.

Odparci na jednym punkcie, gorale zaczęli byli plądrować i palić inne osady. Podpułkownik xiążę *Czawczawadze*, nie zważając na nadzwyczajne znużenie swojej drużyny, posłał za rabusiami 150 ludzi pod wodzą Porucznika xięcia Michała *Dżordżadze*, który znowu zmusił nieprzyjaciela do ucieczki.

Tymczasem trwoga rozeszła się po całej Lezgińskiej kordonowej linii. Naczelnik lewego jej skrzydła, Pułkownik *von Kulmann*, z dwiema rotami linijowego № 12 bataljonu, wyruszył z Bieżenjan do Kwareli, zkąd Podpułkownik xiążę *Kobułow*, też z dwiema rotami Mingrelskiego pułku strzelców, i jednym polowym jednorogiem, pośpieszył ku Szildom. Ku wieczorowi tamże przybył z fortu Kodny jeszcze 3-ci bataljon Tyfliskiego pułku strzelców, z dwoma górnemi działami.

Gorale mieli zuchwałość, o godzinie 11 w nocy napaść na nasz Szildyński obóz, ale zostali odparci z wielką stratą.

4 Lipca nieprzyjaciel, nauczony już doznaném wilíją niepowodzeniem, nie poważył się przedsięwziąć nowego napadu, ale liczna konnica Lezgińska, rozdzieliwszy się na kilka partyj, przeprawiła się wpław przez Alazan i zaczęła rabować i palić wsi na prawym rzeki brzegu. Mieszkańcy sami opuszczali domy i kryli się po okolicznych lasach i gęstych sadach i tylko ci, co się zapoźnili w odkrytém polu, wpadali w ręce nieprzyjaciela. Ale Podpułkownik xiążę *Czawczawadze*, na pierwszą wiadomość o tém, co się za Alazanem działo, pośpieszył z oddziałem, pod Szyldą zebranym, w ślad za nieprzyjacielem. Przeprawić się przez Alazan było niepodobieństwem, z powodu wezbrania wody i przeto xiążę *Czawczawadze* skrycie rozmieścił swój oddział na lewym brzegu i zaczaił się czekając go w powrocie. Niespodziany grad kartaczy i ogień ręcznej broni wprawiły górałów w osłupienie, podczas kiedy z zabranemi łupami i jeńcami przeprawiali się na powrot przez Alazań. Porzuciwszy większą część zdobyczy, sami szukali ratunku, rozdzieliwszy się na małe bandy i na rozmaite drogi.

Kiedy to się działo na samej rzece Alazań, pozostałe na górach bandy Lezginów, puściły się znowu na Szyldę. Wtenczas Podpułkownik xiążę *Czawczawadze* zwrócił się tamże forsownym marszem, attakował nieprzyjaciela i wyparował go ze wsi. W tym razie siedmiu Dydojców którzy zapalili byli drewnianą cerkiew, byli okrążeni przez milicyonistów i sami zginęli w płomieniach. Pozostawione przez xięcia *Czawczawadze*, na wzgórzach Konichy trzy roty z dwoma działami, pod wodzą Kapitana *Chitrowo*, znowu attakowały i rozproszyły bandę Lezgińców, wracającą z po-za Alazani.

Tegoż dnia, 4 Lipca, część tłuszczy nieprzyjacielskiej pociągnęła po grzbiecie Małej Jaładze w celu napadnienia na inną bogatą wieś Kachetińską, Kwareli; jednak gorale nie ośmielili się spełnić tego zamiaru, dowiedziawszy się zapewna, że Pułkownik *von Kulman* przygotował środki oporu.

Tymczasem Naczelnik Lezgińskiej kordonowej linii, Jenerał-major xiążę *Melikow*, znajdujący się z oddziałem pod twierdzą Nowe-Zakatały, niezwłocznie, po odebraniu wiadomości o wtargnieniu górali na lewe skrzydło linii, posunął w tę stronę część wojsk, będących w jego rozporządzeniu. Cztery szwadrony dragonów, dwie seciny kozaków, i cztery konne działa, uskuteczniwszy zadziwiający pochod, 92 wiorsty w 17 godzin, przybyły do Kwareli 5 Lipca o 9 rano, i zaledwo zdoławszy odpocząć, znowu wystąpiły do marszu. Pułkownik *von Kulmann*, przyłączywszy do nich, z wojsk znajdujących się w Kwareli, jednę rotę piechoty, secinę kozaków i część Gruzyjskiej drużyny, pociągnął z tym oddziałem ku Szylda, przybliżył się o 7 godzinie wieczorem ku wyniosłości Koncchi, która była całkiem okryta konnemi i pieszemi nieprzyjacielskiemi wojskami, attakował ich i zupełnie rozproszył.

Tym jednym ciosem stanowczo przywrócona została spokojność w okolicach Szyldy i Kwareli. Następujące dwa dni 6 i 7 przeszły pomyślnie. Jenerał-major xiążę *Melikow* przyprowadził do Kwareli 1 i 4 bataljony Tyfliskiego pułku strzelców, 3-ci Nawagińskiego pieszego i 2 roty 5-go bataljonu Kubańskiego pułku strzelców, z 8 górnemi działami. Wojska te dokonały raz poraz dwa ogromne marsze, od 47 i 45 wiorst. Przybycie ich zupełnie ubezpieczyło lewe skrzydło linii Lezgińskiej.

Szamil, spotkawszy wszędzie silny opór i wyparowany z płaszczyzny, znowu podjął się na góry i stanął ze swą bandą jak przedtém, na wyniosłościach Pachali. Szybkie zjawienie się naszych wojsk na wszystkich punktach, zmusiło go nawet zaniechać dalszych rabusiowskich pokuszeń. Gorale w ciągu dni kilku ponieśli znaczną stratę, tym dla nich dot-

kliwszą, że w liczbie zabitych było wielu ludzi odznaczających się męztwem, rozumem i wpływem na narod. Nawet znaczna zdobycz nie poszła im na pożytek. Pozostawszy przez dni kilka w nieczynności i wahaniu się, Szamil, z całą swą bandą, 19 Lipca zeszedł z pozycyi na górze Pachali i pociągnął głównym grzbietem gór ku granicom Dido.

Tak się ukończył zamach, do którego oddawna Szamil się gotował. Kilka secin wiernej Gruzyjskiej milicyi, wsparte szybko nadbiegłemi rezerwami, wystarczyły na zniweczenie dumnych zamiarów naszych nieprzyjacioł.

W doniesieniu swojém o wyżej skreślonych wypadkach Jenerał-major xiążę *Melikow* mówi ze szczególną pochwałą o bezprzykładném męztwie i odznaczającej się biegłości w rozporządzeniach Podpułkownika xięcia *Czawczawadze*, który, będąc głównie działającym przez wszystkie wymienione dni, wypełnił obowiązki swoje z bohaterskiem poświęceniem się i przyniosł na ofiarę powinności swojej wszystko, co było dla niego najdroższém, bowiem, podczas ogólnego zamieszania, rodzina jego miała nieszczęście dostać się w niewolą napastników (*).

Ze swej strony xiążę *Czawczawadze* świadczy o męztwie i pałającej gorliwości walczących pod jego dowodztwem: Kachetińskiej rezerwowej Milicyi i Gruzyjskiej drużyny, zawiadującego zaś 3-cią seciną Gruzyjskiej drużyny Xięcia *Ratjewa*, opisuje jako nader-walecznego i biegłego w rozporządzeniach pomocnika swojego. *(R. I)*

---

16 Lipca umarł w Moskwie Syn ostatniego Króla (Царя) Gruzyi, Jerzego XIII, Królewicz *Eliasz*.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 25 Lipca pozostawało chorych 383 — w ciągu doby zachorow. 19 — wyzdr. 60 — umarło 5 — po 26 Lipca pozostało chorych 337.

W ciągu doby zachor. 19 — wyzdr. 15 — umarło 12 — po 27 Lipca pozostało chorych 329.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIJA.

Piszą z Paryża do *Monitora Wirtembergskiego* z dnia 25 Lipca, że od 19 tego m. powszechny w Madrycie okrzyk był: «Niech żyje Espartero, Regent Hiszpanii, do przybycia Króla Portugalskiego.» Od 21 Lipca O'Donnell był czekany w Madrycie. «Mogę zapewnić,» mówi korrespondent, «że Anglija i Francya będą wspierały Espartero przeciw hrabi de Montemolin i xięciu de Montpensier.»

(*) Za pierwszą wieścią o wtargnięciu nieprzyjaciela, śpiesząc ku Szyldom, Xiążę Czawczawadze posłał powiedzieć swojej rodzinie, znajdującej się w pobliskich dobrach jego, iżby pozostała na miejscu dla tego, ażeby okoliczni mieszkańcy nie byli strwożeni odjazdem. Xiężna Czawczawadze, z pięciorgiem dzieci, i siostra jej, Xiężna Orbeljani, (wdowa po Jenerał-majorze), ściśle wypełniły ten nakaz; pozostawszy w domu, zostały otoczone tłumami Lezginow i pociągnięto do niewoli.

— Gazeta Madrytska z dnia 23 Lipca, daje Proklamacyą jen. San Miguel do ludności Madrytu, zawierającą następne przepisy: «1) każdy mieszkaniec zbrojny ograniczy się doglądaniem swojej barrykady, nie oddalając się od niej pod żadnym pozorem, chyba jedynie dla potrzeby służby; 2) ze wszystkich postów ludowych uzbrojonych, będą wysyłane oddziały, mające się krzyżować wzajemnie na przestrzeni właściwej każdemu postowi, i gotowe poskramiać i karcić natychmiast każdego, ktoby się zabierał do popełnienia najmniejszego bezprawia przeciw własności lub osobom; 3) każdy, popełniający bezprawie, będzie odprowadzony do więzienia publicznego i przykładnie, według prawa, ukarany.»

— *Diario Espagnol* w numerze 25 Lipca pisze: «Wiemy z pewnego źródła, że jenerał O'Donnell posłał z Sewilli depeszę telegraficzną, oznajmującą, iż wyjeżdża do Madrytu w celu oddania armii którą dowodzi, w rozrządzenie Rządu ukonstytuowanego.

— Gazeta *Epoca* zawiera pogłoskę, jakoby Ministrowie ostatniego Gabinetu San Luis i Salamanca, odjechali drogą żelazną w nocy na 21 Lipca.

— Podług jednych doniesień Królowa Krystyna ukrywa się w pałacu Królewskim, podług innych w hotelu Poselstwa Francuzkiego. — Proklamacya Królowej Izabelli, w której nagania postępowanie czterech poprzedzających Gabinetów, zwołuje Kortezów i przywołuje Espartero do stéru Rządu, była bardzo dobrze przyjęta i sama Królowa, kiedy się ukazała na balkonie pałacu 26 Lipca, była powitana okrzykami radości. — Wojsko linijowe i Gwardya narodowa jednocześnie zaciągają na wartę w pałacu. Przywódzcy socyalistowscy są czynnie śledzeni przez władzę.

— Mimo dobre na pozór usposobienie ludu, mowiono w Madrycie, podług listéw odebranych w Paryżu 29 Lipca, że Królowa Izabella zamyśla o ucieczce; powodem do tego są groźne narady przywodzców partyi ludu. Mówią nawet że Królowa usiłowała opuścić swój pałac, ale spotkała opór ze strony swoich dam honorowych i gwardyi halabardzistów. *(P. P.)*

TURCYA.

Monitor Pruski zawiera następne nowiny z Konstantynopola z d. 20 Lipca: «Rząd Turecki posyła do Trebizondu wszystkie wojska, któremi rozporządzać może w Bulgaryi. Codzień transporta wojenne odchodzą z tąd i z Warny. Trzy statki tureckie ze 4000 wojska regularnego i trzy takież statki angielskie z tyluż żołnierza, przybyły do Trebizondu i nakoniec 10,000 turków zabrane zostały na statki tureckie, angielskie i francuzkie w Warnie. Wszystkie te siły będą skierowane do Czuruk-Su, gdzie zgromadziły się, w liczbie 4000, niedobitki rozgromionego korpusu Selima-paszy, który liczył 34,000. Po wysadzeniu wojsk w Trebizondzie, okręty pozostaną w bliskości tego portu, a flotylla turecka pójdzie krążyć na wybrzeżach Czerkiessyi. Nadto fregata wojenna angielska stoi, jak donoszą, w Redut-Kale.

— Piszą z Londynu, że korrespondenci gazet angielskich

na Wschodzie i na teatrze wojny, po nad Dunajem, walczą w szykach armii tureckiej. Tak to P. Nasmyth, korrespondent gazety *Times*, był czynnie użyty w obronie Sylistryi, jako oficer artylleryi i inżenjerów. Zapewniają, że w ostatniej bitwie pod Żurżą, dwaj tacy korrespondenci polegli.

— W dniu, 30 Lipca, odebrano (podług gazety Powsz. Augsburskiej) depeszę telegraficzną ze Stambułu, donoszącą, że marszałek de St. Arnaud odwołany został z dowodztwa naczelnego armii francuzkiej na Wschodzie, skutkiem nieporozumienia, zaszłego pomiędzy naczelnemi wodzami. Nic nowego z nad-Dunaju.

— Podług korrespondencyj ze Stambułu, 17 Lipca, do gazety Belgijskiej, wszystkie umysły są przerażone obawą cholery, która czyni szybkie postępy w wojsku znajdującém się w Gallipoli, i między jego mieszkańcami. Smierć prawie nagła jenerała Neya, zgon lekarza okrętu *Egyptus*, wzniecają największą obawę w Stambule; dotąd wszakże cholera nie była się ukazała w tej stolicy. W Gallipoli umarł też w kilkanaście godzin jenerał-porucznik Carbuccia i jeden z wyższych tureckich urzędników. W Stambule przedsiębiorą wszelkie środki ostrożności.

— Gazeta *Daily News*, podług depeszy z Wiednia, donosi, że Austrya zawezwała turków do opuszczenia Wołoskiego brzegu Dunaju. Ten fakt, jeżeli się sprawdzi, będzie bardzo ważny, jako dowodzący, że Austrya pragnie zapewnić zupełną niepodległość Xięztw nad-Dunajskich.

(P. P.)

GRECYA.

Cholera, która nigdy dotąd nie była w Grecyi, wybuchnęła w porcie Pyrei. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *31 Lipca.* Wiadomość o posłaniu nowych posiłków armijom sprzymierzonym na Wschód, potwierdza się. Liczba takich posiłków armii angielskiej wyniesie 6,000 i podług *Morning Herald* jenerał Cathcart mianowany jest ich dowodzcą.

— Podług *Globe*, odroczenie Parlamentu nastąpi w trzecim tygodniu miesiąca Sierpnia, a najprędzej 15 tego miesiąca; albowiem doroczna uczta Ministeryalna, dawana na zamknięcie Sessyi, zapowiedziana jest na 12 Sierpnia.

— Gazeta *Dublin Weekly Telegraph*, stanowiąca pewną powagę w świecie katolickim, zawiera korrespondencyą z Rzymu treści następującej: «Dowiadujemy się z Florencyi, że margrabia Normanby, który, od pewnego czasu mieszka w przepysznej willi pod tą stolicą, ma być mianowany na miejsce sira Henry Bulwer Ministrem Angielskim przy Dworze Toskańskim, z umocowaniem oraz przy Dworze Rzymskim. Zapewniają że od zimy już margrabia osiądzie na stałą rezydencyą w Rzymie, w charakterze Reprezentanta dyplomatycznego Wielkobrytańskiego.»

— Przybył do Londynu P. Soulé, syn Posła Amerykańskiego w Hiszpanii, ze szczególném poleceniem do takiegoż Posła przy Dworze Wielkobrytańskim.

— Podług listu, pisanego do *Essex Herald* przez majstra-maszynistę statku parowego *Cuckoo*, należącego do eskadry admirała Plumridge, zdnia 25 Czerwca, cholera o tej dacie czyniła wielkie spustoszenia na flocie angielskiej; na niektórych wielkich okrętach liczono 70, 100, do 160 chorych.

— Z Woolwich posłano na morze Baltyckie, dla okrętu admirała Chads, ogromną armatę, która niesie kule i bomby o 7,660 yardów, to jest cztéry i ćwierć mile angielskie, (przeszło sześć wiorst.)

— Na Giełdzie 1 Sierpnia, o godzinie 1 po południu, (przez telegraf) Konsolidy 92⅝.

Londyn, 1 Sierpnia. Wczora Gabinet odniosł nową porażkę; na wniosek lorda Seymour, 74 głosami przeciw 65 odłożone zostało do trzech miesięcy powtórne odczytanie wniesionego przez lorda Palmerston billu, tyczącego się zmian w dotychczasowej ustawie Rady Zdrowia.

— Podług *Globe*, Królowa i Xiążę Albert, sprzecznie z tém, co było głoszono, udadzą się do Balmoral, w Szkocyi, 15 Września, zabawią tam trzy tygodnie; Dwór zimować będzie w Windsor.

— Kontr-admirał lord Montague Stopford, Komendant arsenału w Devonport, został śpiesznie wyprawiony na Czarne morze i mianowany kapitanem tamecznej flotty.

Dowodzca okrętu *Modest*, Komendant Stewart, mianowany na miejsce kapitana Hyde Parker, poległego pod Suliną. Słychać że kontr-admirał Plumridge obejmie dowodztwo eskadry żaglowej Baltyckiej po kontr-adm. Corry. W takim razie eskadrą statków parowych dowodzić będzie kontr-admirał Martin.

— Z doków Londyńskich wysłano do flotty Baltyckiej wielką liczbę pieców do rozpalania kul armatnich.

— Na Giełdzie 2 Sierpnia, o 3 po południu (przez telegraf) Konsolidy 92¼. — Rossyjskie 5 procentowe 97 — 4½ procentowe 81. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *1 Sierpnia.* Monitor dzisiejszy ogłasza depeszę telegraficzną z Bayonny z dnia 31 Lipca: «Listy z Madrytu, z dnia 29 Lipca donoszą, że po przyjezdzie marszałka Espartero do Madrytu z rana dnia tego, stan rzeczy widocznie się polepsza. Junta wydała Dekret otwierający Giełdę; fondy się podnoszą.

«Minister Wojny jenerał San Miguel przesłał okolnik do kapitanów jeneralnych, wzywający Junty prowincyonalne do jedności w poddaniu się władzy Królewskiej i do położenia w Królowej swego zaufania.»

— Monitor zawiera też depeszę z Perpignan, z dnia 31 Lipca, donoszącą, że w Barcelonie spokojność przywrócona i świątkowanie robotników ustało.

— Przez telegraf prywatny odebrano wiadomość, że dla uspokojenia ludności roboczej, Władze Barcelońskie zmuszone były wydać 29 Lipca Dekret, zabraniający używania po fabrykach pewnych machin, które zbyt wielką wprowadzały oszczędność pracy ręcznej.

Paryż, 2 Sierpnia. (Przez telegraf.) Monitor dzisiejszy donosi, że Gabinet Hiszpański został złożony pod prezydencyą Espartero. O'Donnell dostaje portfel wydziału Wojny i mianowany kapitanem jeneralnym (marszałkiem). Takaż godność nadana jenerałowi San Miguel. (Tym sposobem ustają wątpliwości o względném zachowaniu się Espartero i O'Donnella i obawy wojny pomiędzy nimi).

— Na Giełdzie 1 Sierpnia (tąż drogą) 4½ procentowe 98 fr. 25 cent. — 3 procentowe 70 fran. 80 centimów.

— Korrespondencya gazety Belgijskiej z Paryża, 29 Lipca, zawiera między innemi: «Co do spraw Wschodnich, pomimo tego co od dni kilku mówiono o wyruszeniu z Warny wojsk sprzymierzonych, dziś twierdzą z pewnością, że ani jeden batalion nie wystąpił. Co większa, mówią że marszałek St. Arnaud pisał do Cesarza, przekładając, że nie może przejść Dunaju, i zagłębić się w Xięztwa, jeżeli nie odbierze znacznych posiłków i nie zdoła utworzyć sobie rezerwy, (bo armija turecka wcale jej niema). Dodają że marszałek zażądał w tym celu 50,000, a lord Raglan 30,000 wojska. Zresztą gazety donoszą nam ustawnie o posyłaniu nowych sił na Wschód. Powyższa wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

«Stan zdrowia publicznego po Departamentach jest opłakany. Z Marsylii ludność emigruje i wiele sklepów zamknęło się. W Gray (Wyższa Saona), też ustały handel i roboty.»

— Podług gazety Tulońskiej z dnia 26 Lipca, wydział Wojny zafrachtował 100 okrętów dla rozmaitych transportów na Wschód.

— Dekretem Ministra Marynarki, werbunek ochotników do ekwipażów flotty, tudzież do wojsk morskich, został wstrzymany do nowego rozkazu.

Paryż, 2 Sierpnia. Monitor dzisiejszy zawiera depeszę:

«*Yrun, 1 Sierpnia.* Gabinet Hiszpański następnie jest złożony: Xiążę Zwycięztwa (Espartero) Prezes Gabinetu—Jenerał O'Donnell Minister Wojny — Don José Alonso Sprawiedliwości — Don Francisco Lujan Prac publicznych — Don Francisco Santa Cruz Spraw Wewnętrznych — Don José Manuel Mollaro Skarbu — Jenerał Allende y Salazar Marynarki — Don Joaquin Pacheco Spraw Zagranicznych.»

«*Sewilla, 24 Lipca.* Wczora obrana została Junta Doradcza, za zgodą O'Donnella. Jenerał Serano mianowany kapitanem jeneralnym Andaluzyi.«

— Gazety zaprzeczają dziś pogłosce o dymissyi podanej przez hrabi Walewskiego, jako Posła w Londynie. Korrespondencya gazety Belgijskiej dodaje, że jeżeliby i była podana, to pewna że nie zostałaby przyjęta.

— Dawny wódz arabów Bu-Maza odpłynął 26 Lipca z Marsylii na Wschód, gdzie, jak było doniesiono, obejmie dowództwo nad korpusem Baszi-buzuków, o co sam prosił u Rządu francuzkiego.

Bu-Maza przyswoił sobie całą ogładę i nawet wyobrażenia naszej cywilizacyi; jest to doskonale ukształcony kawaler francuzki; nic mu nie braknie nawet wybornego wysłowienia we francuzkim języku.

— W *Courrier de Moselle* piszą: «Szkoła pyrotechniczna w Metz otrzymała świetne i zadziwiające wypadki w trafności i dalekiém sięganiu swoich rac wojennych. Puszczone z polygonu, race od 9 centimetrów średnicy na 1 metr 10 centimetrów długości (licząc w to i nagłówek zapalający), spadły aż poza Malroy i Rupigny, to jest o 5,600 metrów. Co do zboczenia, najdalsze od siebie punkta upadłych rac, były o 150 metrów, co daje 75 metrów największego zboczenia. Nazajutrz odwiedzaliśmy punkta na które spadły race; pod Rupigny przekonaliśmy się że jedna z nich zagłębiła się w ziemię na 1 metr 60 centimetrów. Ta odległość polotu i siła zagłębienia są przerażające. Doświadczenia będą dalej posuwane; jeżeli będą zrobione race ze 12 centimetrów średnicy, niemasz wątpliwości że pociski te sięgać będą z łatwością o 8,000 metrów, czyli dwie lieues francuzkie.»

(J. de S.-P.)

NIEMCY.

WIEDEŃ, *29 Lipca.* Wczora NN. Państwo oboje odjechali do Ischl, Cesarzowa, o godzinie 8 rano, wodą, a Cesarz, wieczorem, lądem. Spodziewane są też do Ischl Arcyxiężna Zofija, Królowa Pruska, JJ. CC. WW. Arcyxiążęta Franciszek-Karol, Ludwik-Wiktor, Albert, Xiążę Maxymiljan, Xiężna Ludowika i Xiążę Ludwik Bawarscy, i in. 1 Sierpnia Cesarz wróci do Wiednia, dla przyjęcia Króla Jmci Portugalskiego, który tam jest spodziewany na 2 Sierpnia, dzień, naznaczony też na powrot do stolicy, z objazdu po Transylwanii, Bukowinie i Galicyi, barona Hess, Dowódzcy naczelnego 3 i 4 korpusów armii.

PRUSSY. Podług gaz. *Biuro-korrespondencyi*, liczba koni, potrzebna do wykonania rozkazu o postawieniu na stopie wojny jazdy i artylleryi, wynisie 20,000.

Memel, 27 Lipca. Dowódzca korwetty angielskiej *Cruizer*, która znajduje się jeszcze w naszym porcie, oznajmił wczora kapitanom okrętów pojmanych pod flagą neutralną, że te okręty będą wprędce odprowadzone do Anglii, gdzie trybunał właściwy zawyrokuje: czyli są lub nie, prawną zdobyczą.

MÜNICH, *29 Lipca.* Wczora Król Jmć Wirtembergski wrócił tu z wycieczki do Fridrichshafen. Wczora Król i Królowa JJ. Prusey, Król i Królowa JJ. Bawarscy, zwiedzili wystawę gdzie NN. Państwo przyjęci byli uroczyście. Na wielkim obiedzie, który miał miejsce w Nymphenbourg, toasty pełne serdeczności były wymienione między dwoma Monarchami; a wieczorem, Dostojne towarzystwo znajdowało się w teatrze dworskim na przedstawieniu *Edypa w Kolonie*. Król Jmć Pruski odjedzie 1 Sierpnia do Berlina, ztamtąd do Pruss, Królowa zaś uda się ztąd do Ischl, 2 Sierpnia.

GOTHA. Wczora około godz. 6 po południu, Król Jmć Portugalski przybył do naszego miasta w towarzystwie swego brata Xięcia Oporto i orszaku. Jego Najjaśniejsza Wysokość Xiążę, spotkał swego N. Gościa na stacyi drogi żelaznej i odjechał z nim niezwłocznie do zamku Reinhardsbrunn, zkąd młody Monarcha miał wrócić nazajutrz, dla odwiedzenia Xiężny-Wdowy.

NOWINY Z BALTYKU. Korrespondent Hamburgski wyraża wątpliwość, o zajęciu wysp Aland przez flotty sprzymierzone i stara się dowieść, że wojska obce, któreby je zajęły, żadną miarą niemogłyby się tam utrzymać — Statek parowy angielski *Valorous* uderzył o kamień pod Barö-Sund i mocno się uszkodził. — Kontr-admirał Corry nie jest wcale raniony, ale cierpi wielkie osłabienie, dla którego musi wracać do kraju. (*G. P.*)

DANIJA.

KOPENHAGA, *30 Lipca.* Konstytucya ogólna, od tak dawna oczekiwana, została nakoniec ogłoszona. Rada Stanu, (*Reichsrath*) instytucya nowoutworzona, będzie się składała z 50 członków, z których 20 mianowanych przez Króla, a z nich 4 Holsteinczyków. Ta Rada, w rzeczy budżetu, będzie miała głos tylko doradczy, ale co do nowych podatków głos jej będzie stanowczy. Rada rozpocznie swe czynności 1 Września i będzie się zbierała w Kopenhadze przynajmniej raz co dwa lata. Obrady jej nie będą publiczne. Prezydent mianowany jest przez Króla. (*P. P.*)

WŁOCHY.

TURYN, *28 Lipca.* Depesza z Genui donosi, że Cholera wybuchnęła też w Liwurnie, Florencyi i Neapolu. Wczora w Genui było 124 chorych z których umarło 51. W Turynie i prowincyach stan zdrowia zaspokajający. (*J. de S.-P.*)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *3 Sierpnia.* Od dwóch dni szczególna pogłoska rozeszła się była w Paryżu, mianowicie, że Cesarz przydłużej zabawi w Biarritz i że nie przybędzie do Paryża na uroczystości 15 Sierpnia. Ta wieść przez to się potwierdza, że *Monitor*, dając programmat uroczystości, nie mówi nic o przyjęciu w Tuileries deputacyj, które zwykle miewało miejsce dnia tego.

— Listy z Włoch, odebrane w Paryżu, mówią, że w skutek poruszenia umysłów na włoskim Półwyspie, wojska austryackie będą wyprawione z Triestu do Ankony. Austrya ma założyć obóz na granicy Abruzzyi w obawie wypadków w Neapolu. W Toskanii, w Prato i Pistoia zaszły niejakie rozruchy. Pułk piechoty austryackiej jest w marszu dla wzmocnienia armii austryackiej, zajmującej Wielkie Xięztwo.

— Na Giełdzie 3 Sierpnia (przez tel.) 4½ procent, 98 fr. 55 centimów — 3 procent. 70 fr. 95 cent.

LONDYN, *2 Sierpnia.* Wczora Izba Gmin 57 głosami przeciw 5 odrzuciła wniosek lorda Dudley Stuart, iżby wypłata części długu hollenderskiego, zaręczona przez Angliją, była wstrzymana.

Następnie Izba dozwoliła odczytać poraz drugi bill, który była uchyliła, tyczący się Kommisyi Zdrowia.

— Na Giełdzie 3 Sierpnia (dep. tel.) Konsolidy 92¼ — Rossyjskie 5 procent. 98 — 4½ procent. 82½.

HISZPANIJA. Niemasz nowin poźniejszych nad 29 Lipca — Espartero przy swym wjeździe był przyjęty z zapałem, jakiego przykładu niebyło w dziejach Hiszpanii.

— Hrabia de Lucena poddał się Xięciu Zwycięztwa.

— Podług gazety *Espana* słychać było w Madrycie, że P. Salamanca pojmany został w Albacete. Junta miała go zatrzymać w Las Penas de San Pedro, w oczekiwaniu na zawyrokowanie o nim Kortezów. (*J. de S.-P.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Piszą z Eisenach, 20 Lipca: «Ostatnimi czasy odkryto w Bibliotece Wielkoxiążęcej w Jena, przepyszny rękopis na welinie, ozdobiony miniaturowemi malowidłami, zawierający niewielki zbiór *Minnelieder* (śpiewów *Minnesinger'ów*, czyli trubadurów), z końca XII i z początku XIII wieku; wszystkie te śpiewy są dotąd nie wydane i przy wszystkich spisana jest nota muzyczna. Nasz Wielki Xiążę rozkazał zdjąć z tego exemplarza dokładną kopiją, sam zaś rękopis podarował Królowi Pruskiemu, który zawsze wielki okazywał interess ku starożytnej poezyi germańskiej.

«Wielki Xiążę chciał słyszeć wykonane muzycznie *minneliedery* o których mowa i Professor Uniwersytetu Jeneńskiego, P. Lilgenkren, starannie przejrzał text, który jest w języku szwabskim, a P. Stade, Dyrektor muzyki w tymże Uniwersytecie, dorobił do pierwotnych melodyj towarzyszenie orkiestry, w niczém nie zacierające charakteru oryginalnego.

Tym sposobem te Minnelieder wykonane zostały przez wszystkie towarzystwa filarmoniczne miasta Eisenach i okolic, u stóp góry, na której stoi sławny zamek Wartburgski, gdzie, w roku 1207 odbył się turniej poetycki, w którym brali udział najznakomitsi minnesingerowie owej epoki.

«Wielki Xiążę i Wielka Xiężna Sascy i Xiężna d'Orléans, zaszczycili swą obecnością tę uroczystość, która zgromadziła niezliczone tłumy. JJ. KK. Wysokości wyrazili swe żywe zadowolenie Panu Stade, tudzież muzykom, wykonywającym te starożytne zabytki sztuki narodowej; ci ostatni byli w liczbie około czterechset.

* * *

W tej chwili budują w Paryżu ogromny cyrk do wyścigów, uroczystości ludowych i ćwiczeń gymnastycznych wszelkiego rodzaju. Będzie on urządzony na wspaniałém błoniu, rozciągającém się między Gajem Bulońskim, Sekwaną, Opactwem Longchamps i wsią Saint-James. Hippodrom ten, otoczony murem i cały wyłożony darniną, będzie miał miejsc 40,000, inne 100,000 osób będą mogły przypatrywać się zabawom publicznym z wału.

* * *

W gazetach Norwegskich 14 Lipca, czytamy: «Ostatnimi dniami wydobyto z kopalni srebra w Konigsberg, prowincyi Ackershuus, bryłę kruszcu ważącą 1 skippund, (10 pudów 9¾ funtów), zawierającą 6000 lodów (przeszło 6 pudów 17½

funtów) czystego srebra. Bryła ta przesłana została przez zarząd kopalni Sejmowi Norwegskiemu, który postanowił umieścić ją między przedmiotami Wystawy płodów krajowego przemysłu, odbywającej się corocznie w Christianii.

* * *

Była już dawniej w gazetach mowa o szczególnym konkursie, ustanowionym w Ameryce; jest to ubieganie się o premia za najpiękniejsze dzieci. Teraz *Komitet Centralnego Towarzystwa Rolnictwa Ameryki Południowej* ogłosił nagrody następujące, które będą rozdane w ciągu przyszłego Sierpnia: 1) Waza srebrna wartości 50 dollarów za najpiękniejsze dziecko dwuletnie. — 2) Waza srebrna od 25 dollarów za najpiękniejsze dziecko jednoroczne.—3) Puhar srebrny od 10 dollarów, za najpiękniejsze dziecko półroczne. Warunkiem koniecznym jest, iżby dzieci spółubiegające się, były ubrane w materye wyrobu krajowego. Nagrody będą rozdawane przez samychże członków Komitetu.

* * *

Morning Chronicle przytacza następne opowiadanie znanego astronoma, P. J. R. Hind: «W nocy na 22 Lipca, o godzinie 11, minucie 45 czasu średniego, ujrzałem świetne ciało niebieskie, wyrównywające gwiazdzie dziesiątej wielkości, ale mające więcej blasku, które jest nowém zjawiskiem z liczby małych planet. Nowa planeta znajduje się prawie zupełnie na linii Ekliptyki, prawie na połowie odległości między dwoma gwiazdami 5 wielkości, mianowicie 26-tą i 32 podług Framstedta w konstellacyi Koziorożca.

* * *

Wielu gospodarzy są tego zdania, że można bez straty znacznie zmniejszyć w zasiewach ilość ziarna rzucanego w ziemię. Towarzystwo Rolnicze Departamentu Gard (we Francyi), przychylając się zupełnie do tego zdania, zamieściło w zdaniu sprawy ze swoich posiedzeń wypadek doświadczeń, czynionych w szkole gospodarstwa wiejskiego w Grignon.

Wybrano cztery łany gruntu, znajdujące się w okolicznościach podobnych i pszenica była tam posiana w stosunku następującym: 150, 200, 250 i 300 litrów na hektar. Zbiór dokonany został na wszystkich czterech łanach jednocześnie; wymłócono po 12 snopów z każdego łanu i oto jaki był wypadek tej proby: z łanu gdzie posiano 150 litrów, wymłot dał 2426 kilogrammów, z łanu od 250 litrów wymłotu 2350 kil., a z łanu od 300 litrów, wymłotu 2321 kilogrammów. Pokazuje się z tego, iż najrzadsza siewba, podwójny przedstawiła pożytek, raz z oszczędności nasienia, powtóre przez wydanie obfitszego plonu.

* * *

Piszą z portu Lorient, 17 Lipca: «Wczora rano dwaj chińczycy, przybyli na fregacie wojennej francuzkiej *le Cassini*, odjechali drogą żelazną do Marsylii. Starszy, wysokiego i smukłego wzrostu, cery lekko-smagławej, mocnego składu ciała, niema nad lat 18 wieku; młodszy, bardziej delikatnej budowy, kończy dopiero lat 15; obaj odznaczają się przyzwoitością i skromnością ujęcia. Udają się oni do Neapolu, gdzie mają odbyć kurs teologii, dla wejścia do stanu duchownego i wyświęcenia się na kapłanów. Obaj są synami Mandarynów.

* * *

Prefekt Departamentu Sekwany złożył kommisyi Municypalnej Paryskiej, zgromadzonej na sessyę zwyczajną roku 1854, sprawozdanie obejmujące rachunki administracyjne z roku 1853, budżet dodatkowy 1854 i projekt budżetu na rok 1855. Wypadki ogólne są zaspokajające.

Pierwiastkowy budżet 1854 wyrachowany był na 55,075,130 franków dochodu, a na 51,831,216 franków wydatku, a z dodatkowym budżetem wyniosł 110,399,031 fr. 22 centimów dochodu, a 90,164,137 fr. 63 centimów wydatku, co daje przewyżki dochodu nad rozchodem 20,234,803 fr. 59 centimów.

Po tém sprawozdaniu Prefekt wnosi projekt budżetu pierwiastkowego w cyfrze 57,175,408 fr. 80 centimów dochodu i 54,906,949 fr. 15 cent. wydatku.

OGŁOSZENIE.

(Udzielono urzędowie.)

Po upływie wakacyjnego miesiąca Lipca, Cesarska Publiczna Biblioteka zostanie otwartą:

Dla czytających, za rocznemi, bezpłatnie przez dezurnego w Bibliotece urzędnika wydawanemi biletami, od dnia 1 Sierpnia *codziennie*, w dni powszednie od godziny 10 rano do godziny 9 wieczorem, a w Niedziele i Święta od południa, do godziny 3 po południu.

Dla życzących obejrzeć Bibliotekę, bez wszelkich biletów, od dnia 3 Sierpnia i następnie *każdego Wtorku*, o samej 11 rano i o samej 1 po południu.

Wraz z otwarciem Biblioteki ponowioną będzie sprzedaż, każdemu życzącemu, wielolicznego zbioru jej dubletów: *w językach cudzoziemskich*, z wydziałów: Teologicznego, Medycznego, Matematycznego, Nauk wojennych, Historyi Naturalnej, Kunsztów, Technologii, Historyi Literatury, Filozofii, oraz Greckich i Łacińskich klassyków, w oryginałach i tłumaczeniu, niemniej szacownych wydań Aldin'skiego i Elzevir'skiego; — *w języku Rossyjskim*, ze wszelkich wydziałów, o ile dotąd wybrano dubletów. Wszystkie w ogóle sprzedające się xięgi, oszacowane zostały jak najtaniej i wydają się kupującym na miejscu, bez żadnych formalności. Życzący oglądać i kupować takowe xięgi, mogą stawić się codziennie, w godzinach rannych, w Kancellaryi Biblioteki, gdzie im będą wskazani urzędnicy, którym sprzedaż została powierzona.

Podpisał: Zawiadujący korrespondencyą, S. *Łapszyn.*

Позволяется печатать. 29 Іюля 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.